

Sygn. akt VI ACa 981/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Ewa Stefańska

Sędzia SA – Małgorzata Borkowska

Sędzia SO del. – Tomasz Szanciło (spr.)

Protokolant – sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. S.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 3 marca 2014 r.

sygn. akt XVII AmA 107/12

oddala apelację.

Sygn. akt VI ACa 981/14

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 15.06.2012 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes UOKiK, Prezes Urzędu):

I. na podstawie art. 28 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16.02.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 229 ze zm., dalej: u.o.k.k.) oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy, po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów wszczętego z urzędu przeciwko D. S., prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) D. S. w K., po uprawdopodobnieniu stosowania przez tego przedsiębiorcę praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 tej ustawy, polegającej na stosowaniu postanowień wzorca umowy, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c., na skutek stosowania we wzorcu umowy pod nazwą „Umowa na odbiór odpadów komunalnych” (dalej: Umowa) postanowień umownych o treści:

a) „(...) Zmiana stawki podatku VAT powoduje automatyczną zmianą wysokości wynagrodzenia w kwocie brutto i zmiana ta nie wymaga zawarcia aneksu. Zleceniobiorca poinformuje Zleceniodawcę o nowej wysokości wynagrodzenia brutto.” (klauzula A),

b) „Ewentualne uwagi i reklamacje należy zgłaszać w terminie jednego dnia od daty nienależytego wykonania umowy pod numerem Zleceniobiorcy (...) lub pisemnie.” (klauzula B)

i przyjęciu zobowiązania D. S. do podjęcia działań zmierzających do zapobieżenia tym naruszeniom poprzez dokonanie w treści wzorca umowy będącego podstawą zawierania umów z konsumentami oraz treści znajdujących się w obrocie umów zawartych z konsumentami – stosowanych zmian, polegających na wykreśleniu klauzuli A oraz zastąpieniu klauzuli B postanowieniem o treści: „Ewentualne uwagi i reklamacje należy zgłaszać pod numerem Zleceniobiorcy (...) lub pisemnie.”, nałożył na D. S. obowiązek wykonania przyjętego zobowiązania poprzez:

- rozpoczęcie stosowania wzorca umowy pod nazwą „Umowa na odbiór odpadów komunalnych” z uwzględnieniem zmian jego treści zgodnie z przyjętym zobowiązaniem, w terminie 2 (dwóch) tygodni od daty uprawomocnienia się niniejszej decyzji,

- doręczenie, w terminie do dnia 30.09.2012 r., konsumentom, z którymi zostały podpisane umowy na podstawie Umowy propozycji zmiany umów w sposób wynikający z przyjętego zobowiązania;

II. na podstawie art. 28 ust. 3 u.o.k.k. oraz stosownie do art. 33 ust. 6 tej ustawy nałożył na D. S. obowiązek złożenia informacji o stopniu realizacji przyjętego zobowiązania, zawierającej:

1. wzór aneksu do umów zawartych z konsumentami na podstawie dotychczasowego wzorca umowy uwzględniający zmiany eliminujące naruszenia wskazane przez Prezesa Urzędu,

2. kopię pierwszej i dwóch kolejnych umów zawartych w oparciu o nowy wzorec umowy pn. „Umowa na odbiór odpadów komunalnych”, o ile takie umowy zostaną zawarte,

3. dane o liczbie konsumentów, którym doręczono aneksy do umów zawartych w oparciu o wzorec umowy zawierający kwestionowane postanowienia wraz z dowodami potwierdzającymi doręczenie (względnie przykładowymi kopiami zawartych aneksów, o których mowa wyżej),

4. dane o liczbie konsumentów, którym nie doręczono aneksów do umów zawartych w oparciu o wzorec umowy zawierający kwestionowane postanowienia oraz pisemne wyjaśnienia ewentualnych przyczyn nie doręczeń ww. aneksów w terminie do dnia 31.10.2012 r.

Powyższą decyzję w części, tj. w zakresie punktu I myślnik drugi oraz punktu II ppkt 1, 3 i 4 zaskarżył powód D. S., zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 28 ust. 1 u.o.k.k. poprzez nałożenie na odwołującego obowiązków nieprzewidzianych tym przepisem,

- art. 28 ust. 4 u.o.k.k. poprzez zastosowanie art. 26 ust. 2 tej ustawy pomimo wyłączenia stosowania tego ostatniego przepisu w przypadku wydania decyzji na podstawie art. 28 ust. 1 ustawy.

Powołując się na powyższe zarzuty, powód wniósł o uchylenie:

1. zobowiązania do doręczenia, w terminie do dnia 30.09.2012 r., konsumentom, z którymi zostały podpisane umowy na podstawie dotychczasowego wzorca umowy pod nazwą Umowa propozycji zmiany umów w sposób wynikający z przyjętego zobowiązania,

2. zobowiązania do złożenia informacji o stopniu realizacji przyjętego zobowiązania w zakresie:

- złożenia wzoru aneksu do umów zawartych z konsumentami na podstawie dotychczasowego wzorca umowy uwzględniającego zmiany eliminujące naruszenia wskazane przez Prezesa Urzędu,

- złożenia danych o liczbie konsumentów, którym doręczono aneksy do umów zawartych w oparciu o wzorzec umowy zawierający kwestionowane postanowienia wraz z dowodami potwierdzającymi doręczenie,

- złożenia danych o liczbie konsumentów, którym nie doręczono aneksów do umów zawartych w oparciu o wzorzec umowy zawierający kwestionowane postanowienia oraz pisemne wyjaśnienia ewentualnych przyczyn nie doręczeń ww. aneksów.

Wyrokiem z dnia 3.03.2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: SOKiK), w sprawie XVII AmA 107/12, zmienił punkt I zaskarżonej decyzji w ten sposób, że uchylił nałożony na powoda obowiązek wykonania zobowiązania poprzez doręczenie, w terminie do dnia 30.09.2012 r., konsumentom, z którymi zostały podpisane umowy na podstawie dotychczasowego wzorca umowy pod nazwą Umowa propozycji zmiany umów w sposób wynikający z przyjętego zobowiązania, a w pozostałej części oddalił odwołanie, znosząc wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że D. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) D. S., polegającą na świadczeniu usług wywozu śmieci. W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą powód posługuje się wzorcem umownym o nazwie Umowa. W jego § 4 pkt 2 znajdowało się postanowienie o treści: „Zmiana stawki podatku VAT powoduje automatyczną zmianę wysokości wynagrodzenia w kwocie brutto i zmiana ta nie wymaga zawarcia aneksu.”. W rejestrze postanowień niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa UOKiK znajduje się postanowienie o treści: „Zmiana cen za wywóz odpadów komunalnych nie wymaga form aneksu do umowy.”, wpisane do rejestru w dniu 7.07.2010 r. Ponadto wzorzec umowny zawierał w § 4 pkt 14 postanowienie o treści: „Ewentualne uwagi i reklamacje należy zgłaszać w terminie jednego dnia od daty nienależytego wykonania umowy pod numerem (...) lub pisemnie”. W ww. rejestrze znajduje się postanowienie o treści: „Zleceniodawca może składać w terminie jednego tygodnia reklamację w przypadku opóźnienia w wywozie (tel. (...)).”, wpisana do rejestru w dniu 7.07.2010 r. pod nr 1976.

Postanowieniem z dnia 20.03.2012 r. pozwany, po analizie wzorców, które zostały mu przedłożone przez powoda jako załącznik do pisma z dnia 19.05.2011 r., wszczął postępowanie w sprawie podejrzenia stosowania przez tego przedsiębiorcę praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, polegających na stosowaniu ww. postanowień wzorca umowy o nazwie Umowa. Ustosunkowując się do zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego powód w piśmie z dnia 2.04.2012 r. oświadczył, że usunie zakwestionowane postanowienia z wzoru umowy, a w zawartych już umowach systematycznie będzie wprowadzał zmiany prowadzące do ich wykreślenia. Ponadto pismem z dnia 7.05.2012 r. powód przedłożył skorygowany wzór umowy i zaznaczył, że w terminie do dnia 30.09.2012 r. zostaną zmienione zawarte już umowy, które zawierały klauzule zakwestionowane przez pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego Prezes Urzędu wydał zaskarżoną decyzję.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie częściowo zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że zgodnie z literalnym brzmieniem art. 28 ust. 1 u.o.k.k. przesłankami jego zastosowania jest uprawdopodobnienie w toku postępowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów i zobowiązanie się przedsiębiorcy dotyczące podjęcia lub zaniechania określonych działań zmierzających do zapobieżenia naruszeniom. Możliwość wydania w postępowaniu przed Prezesem Urzędu decyzji zobowiązującej jest specyficznym środkiem zmierzającym do polubownego rozstrzygnięcia powstałego sporu. Istotą tej instytucji jest zatem istnienie konsensusu pomiędzy organem a stroną postępowania, co do istnienia prawdopodobieństwa, że przedsiębiorca stosuje praktykę, o której mowa w art. 24 u.o.k.k., a także do działań lub zaniechań tego przedsiębiorcy zmierzających do zapobieżenia tym naruszeniom. Prezes UKOik nie ma w związku z tym kompetencji do samodzielnego i uznaniowego określania działań lub zaniechań zmierzających do zapobieżenia naruszeniom. Ustawa przyznaje mu jedynie uprawnienie do akceptacji propozycji przedsiębiorcy lub nie. W przypadku, gdy pozwany nie akceptuje proponowanych przez przedsiębiorcę działań, ma możliwość dalszego prowadzenia postępowania i wydania decyzji przewidzianej art. 26 ustawy. Przepis ust. 2 tego artykułu pozwala Prezesowi Urzędu określić środki usunięcia trwających skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów w celu zapewnienia wykonania nakazu w granicach tzw. uznania administracyjnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w toku postępowania administracyjnego powód nie zobowiązał się do „doręczenia w terminie do dnia 30.09.2012 r. konsumentom, z którymi zostały podpisane umowy na podstawie dotychczasowego wzorca umowy pod nazwą Umowa propozycji zmiany umów w sposób wynikający z przyjętego zobowiązania”. Takiego zobowiązania nie zawiera w szczególności jego pismo z dnia 7.05.2012 r. Zawarta w nim data „30 września 2012 r.” stanowi jedynie element informacji o zamiarach powoda, a nie stanowi propozycji zobowiązania, gdyż w dalszej części tego pisma powód jednoznacznie kwestionuje fakt naruszenia przez siebie prawa, a zmiany wzorów umownych dokonuje ze względów wizerunkowych. Decyzja pozwanego w zaskarżonej części w punkcie I została więc wydana z naruszeniem art. 28 ust. 1 u.o.k.k.

Odnosząc się do pozostałej części odwołania, Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 28 ust. 3 u.o.k.k. Prezes Urzędu nakłada na przedsiębiorcę obowiązek składania w wyznaczonym terminie informacji o stopniu realizacji zobowiązań. Określenie zakres i terminu udzielania informacji należy do sfery uznania administracyjnego. Zarówno termin 31.10.2012 r., jak i zakres informacji określony w punkcie II zaskarżonej decyzji nie przekracza zakresu uznania administracyjnego, pozostając w związku z zobowiązaniem objętym prawomocną jej częścią.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Prezes UOKiK w części, tj. w punkcie I, w zakresie, w jakim Sąd I instancji zmienił punkt I zaskarżonej decyzji w ten sposób, że uchylił nałożony na powoda obowiązek wykonania zobowiązania poprzez doręczenie, w terminie do dnia 30.09.2012 r., konsumentom, z którymi zostały podpisane umowy na podstawie dotychczasowego wzorca umowy propozycji zmian umów w sposób wynikający z przyjętego zobowiązania, oraz w punkcie III dotyczącym kosztów postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 28 u.o.k.k. poprzez błędną wykładnię wskazanej w tym przepisie przesłanki „uprawdopodobnienia stosowania praktyki”, co skutkowało błędnym ustaleniem, że powód nie złożył zobowiązania do usunięcia skutków praktyki poprzez aneksowanie umów, gdyż zakwestionował fakt stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów,

b) art. 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało błędną oceną intencji powoda przy składaniu oświadczenia zawartego w pismach z dnia 2.04.2012 r. i 7.05.2012 r.;

2) naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądaniami odwołania, co polegało na tym, że Sąd Okręgowy uchylił decyzję Prezesa Urzędu w oparciu o stwierdzenie, iż powód nie miał zamiaru aneksować umów w sytuacji, gdy zarzut taki w ogóle nie był przez powoda podnoszony,

b) art. 3 k.p.c. poprzez niezastosowanie, co skutkowało częściowym uwzględnieniem odwołania powoda w sytuacji, gdy odwołanie to w sposób oczywisty naruszało dobre obyczaje, gdyż jego celem było obejście przepisów prawa,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie nielogicznych wniosków z oceny dowodów, co polegało na błędnym ustaleniu, że powód w piśmie z dnia 7.05.2012 r. jedynie informował o zamiarze zmiany umów w terminie do dnia 30.09.2012 r. w sytuacji, gdy z treści odwołania wynika, iż przyczyną złożenia odwołania nie było to, że powód nie miał zamiaru aneksować umów, ale to, że w jego ocenie, pozwany, wbrew treści art. 28 u.o.k.k., nałożył na niego taki obowiązek.

Wskazując na te zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania powoda w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, a także zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była niezasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że niezasadny był zarzut naruszenia art. 321 k.p.c., jako że nie sposób uznać, aby Sąd I instancji orzekł ponad żądanie (odwołanie). W odwołaniu zostały podniesione określone zarzuty, jednak w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że postępowanie z zakresu ochrony konsumentów ma charakter hybrydalny – łączący w sobie dominujące w nim elementy sądowego postępowania pierwszoinstancyjnego z pewnymi elementami drugoinstancyjnej kontroli decyzji administracyjnej. Wyrok SOKiK rozstrzyga bowiem o bycie prawnym zaskarżonej decyzji, eliminując ją z obrotu prawnego, bądź utrzymując w obrocie prawnym w dotychczasowej lub zmienionej postaci. Dopiero wniesienie odwołania powoduje wszczęcie postępowania sądowego na zasadach postępowania kontradyktoryjnego, bowiem poprzedzające je postępowanie administracyjne warunkuje jedynie dopuszczalność drogi sądowej. SOKiK powinien więc osądzić sprawę od początku, gdyż charakter postępowania administracyjnego wyklucza możliwość oparcia orzeczenia na ustaleniach organu administracyjnego. W konsekwencji, co do zasady, SOKiK jest władny usunąć wady decyzji organu antymonopolowego, poza takimi, które ze względu na specyfikę postępowania przed Prezesem Urzędu nie dadzą się usunąć (zob. np. wyrok SN z dnia 29.05.1991 r., III CRN 120/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 87, z dnia 24.10.2002 r. I CKN 1465/00, Legalis nr 59279 i z dnia 24.01.2012 r., III SK 23/11, Lex nr 1129350; wyroki SA w Warszawie: z dnia 31.05.2011 r., VI ACa 1299/10, Legalis nr 393889 i z dnia 8.03.2012 r., VI ACa 1150/11, Legalis nr 532600).

Tak więc SOKiK jest zobowiązany rozpoznać sprawę od początku, biorąc pod uwagę przepisy prawa cywilnego procesowego i materialnego. W szczególności powinien wziąć pod uwagę (z urzędu) naruszenie przepisów prawa materialnego, a takim jest art. 28 u.o.k.k. Innymi słowy, sąd powszechny ma obowiązek rozpoznać, czy zaszyły merytoryczne przesłanki do wydania przez Prezesa UOKiK decyzji o określonej treści i czy pozwany nie naruszył przepisów prawa materialnego. Dla przykładu można wskazać, że skoro sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu sprawuje pełną merytoryczną kontrolę nad wymiarem kary pieniężnej, to nie kontroluje tylko, czy kara pieniężna została wymierzona zgodnie z ustawowymi wytycznymi wymiaru kary, bądź w sposób odpowiadający zasadom wynikającym z pragmatyki organu ujawnionej w postaci różnego rodzaju wyjaśnień. Sąd jest także władny samodzielnie dostosować poziom ostatecznie wymierzonej kary pieniężnej do ustalonych w sprawie okoliczności, z uwzględnieniem funkcji kar pieniężnych oraz przesłanek wymiaru kary określonych w ustawie antymonopolowej, bądź wynikających z ogólnych zasad prawa, regulacji konstytucyjnych, czy zobowiązań prawnomiędzynarodowych. Sąd nie jest przy tym związany praktyką Prezesa Urzędu i wypracowanym przez niego sposobem dochodzenia do ustalenia wysokości kary pieniężnej. W zależności od okoliczności sprawy może inaczej rozłożyć akcenty, a nawet przypisać większe lub mniejsze znaczenie poszczególnym elementom wpływającym na ostateczny wymiar kary pieniężnej (zob. np. wyrok SN z dnia 15.05.2014 r., III SK 54/13, OSNP 2015, nr 11, poz. 156). Takie zasady odnieść należy do całości decyzji wydawanych przez pozwanego.

W konsekwencji SOKiK nie jest związany zarzutami naruszenia prawa materialnego podniesionymi w odwołaniu i ma prawo zbadać zaskarżoną decyzję pod kątem merytorycznym, a nie tylko formalnym. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy był więc uprawniony do badania merytorycznych podstaw wydania decyzji o określonej treści (tu: przesłanek określonych w art. 28 u.o.k.k.). Jak wynika z art. 28 ust. 1 i 2 u.o.k.k., stanowiącego podstawę prawną zaskarżonej przez D. S. (w części) decyzji, jeżeli w toku postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów zostanie uprawdopodobnione – na podstawie okoliczności sprawy, informacji zawartych w zawiadomieniu, o którym mowa w art. 100 ust. 1, lub innych informacji będących podstawą wszczęcia postępowania – że przedsiębiorca stosuje praktykę, o której mowa w art. 24, a przedsiębiorca, któremu jest zarzucane naruszenie tego przepisu, zobowiąże się do podjęcia lub zaniechania określonych działań zmierzających do zapobieżenia tym naruszeniom, Prezes Urzędu może, w drodze decyzji, nałożyć obowiązek wykonania tych zobowiązań. W takiej decyzji Prezes UOKiK może określić termin wykonania zobowiązań.

Takie obowiązki zostały nałożone przez pozwanego na powoda, przy czym z uwagi na zakres zaskarżenia apelacją, do rozpoznania pozostał obowiązek nałożony w punkcie I myślnik drugi zaskarżonej decyzji, dotyczący doręczenia, w terminie do dnia 30.09.2012 r., konsumentom, z którymi zostały podpisane umowy na podstawie Umowy propozycji

zmiany umów w sposób wynikający z przyjętego zobowiązania. W tym zakresie Sąd Okręgowy uchylił decyzję, wskazując jako podstawę rozstrzygnięcia okoliczność, że powód nie wyraził zgody na nałożenie na niego takiego obowiązku.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za swoje. Ustalenia w tym zakresie nie naruszały zasady oceny materiału dowodowego wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych (zob. np. postanowienie SN z dnia 22.04.1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998, nr 3, poz. 104, wyrok SN z dnia 8.10.1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 60).

Zgodnie bowiem z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów. Dotyczy ona rozstrzygnięcia o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania składu orzekającego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie. Zarzut w tym przedmiocie, a więc sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, może być skuteczny w sytuacji, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, na który powołuje się apelujący, nie może być uznane za skuteczne, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, że ocena dokonana przez sąd przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Jeżeli więc wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby dawały się z niego wysnuć także wnioski odmienne. Innymi słowy, jedynie w sytuacji, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi w sprawie dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Pozwany zarzucił w apelacji, że naruszenie powyższego przepisu miało polegać na „błędym ustaleniu, że powód w piśmie z dnia 7.05.2012 r. jedynie informował o zamiarze zmiany umów w terminie do dnia 30.09.2012 r. w sytuacji, gdy z treści odwołania wynika, iż przyczyną złożenia odwołania nie było to, że powód nie miał zamiaru aneksować umów, ale to, że w jego ocenie, pozwany, wbrew treści art. 28 u.o.k.k., nałożył na niego taki obowiązek”.

W związku z tym trzeba zwrócić uwagę na treść dwóch pism powoda, które według Prezesa Urzędu miały świadczyć o tym, że D. S. przyjął na siebie przedmiotowy obowiązek:

1) z dnia 2.04.2012 r.: „Nie godzę się z postawionym mi zarzutem praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów (...). Wysyłanie do każdego klienta odrębnego aneksu jest zabiegiem czasochłonnym i kosztotwórczym. (...) Mając na uwadze to, że moim celem nie było naruszenie interesów konsumentów oraz że za poszczególnymi zapisami umowy przemawiały względy pragmatyczne, jak sądziłem dla obu stron korzystne, to niniejszym oświadczam, że usunę zakwestionowane zapisy z wzoru umowy, a w zawartych już umowach systematycznie będę wprowadzał zmiany prowadzące do wykreślenia tych zapisów.” (k. 45-46 akt adm.);

2) z dnia 7.05.2012 r.: „Przedkładał skorygowany wzór umowy i informuję, że w terminie do dnia 30 września 2012 r. zostaną zmienione dotychczasowe umowy zawarte z zapisami zakwestionowanymi przez Prezesa UOKiK. Podtrzymuję dotychczasowe stanowisko w sprawie, informując, że w mojej ocenie nie naruszyłem zbiorowych praw konsumentów. Z uwagi na powstałe wątpliwości co do zgodności z prawem spornych zapisów oczywiście nieładnym byłoby ich utrzymanie.” (k. 59 akt adm.).

Podstawową przesłanką zastosowania art. 28 u.o.k.k. jest uprawdopodobnienie, że został naruszony zakaz, o którym mowa w art. 24 ustawy, a więc zakaz naruszenia zbiorowych interesów konsumentów. Z uwagi na zakres zaskarżenia

odwołaniem, a następnie apelacją, tj. mając na uwadze granice zaskarżenia, Sąd Apelacyjny nie był uprawniony do kwestionowania tej okoliczności, a więc należało uznać, że ta przesłanka zaistniała w niniejszej sprawie.

Drugą konieczną przesłanką do wydania decyzji w tym trybie, która musi być spełniona kumulatywnie z powyższą, jest zobowiązanie się przez przedsiębiorcę do podjęcia lub zaniechania określonych działań zmierzających do zakończenia lub usunięcia skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów. Przedsiębiorca może podjąć takie zobowiązanie z własnej inicjatywy, ale z taką propozycją może jako pierwszy wystąpić także Prezes UOKiK, przy czym możliwe są negocjacje zakresu zobowiązań przedsiębiorcy między Prezesem Urzędu a przedsiębiorcą, co pozwoli ustalić zobowiązania przedsiębiorcy w taki sposób, aby spełniały cel, któremu mają służyć. Przyjęcie przez Prezesa UOKiK propozycji przedłożonych przez przedsiębiorcę leży w zakresie uznania administracyjnego Prezesa i jego oceny całej sprawy (zob. M. Radwański, Komentarz do art. 28, w: Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz, pod red. A. Stawickiego, E. Stawickiego, WK 2016).

Tak więc aby ta przesłanka była spełniona, przedsiębiorca musi wyrazić wolę wykonania określonego obowiązku w sposób wyraźny i niebudzący wątpliwości. W niniejszej sprawie, w odniesieniu do kwestionowanego obowiązku, takiego zobowiązania ze strony powoda nie było. Chociaż uważał, że nie naruszył zbiorowych interesów konsumentów, to generalnie zgodził się na usunięcie zakwestionowanych klauzul ze stosowanego wzorca umowy. Niemniej nie sposób uznać, aby jednocześnie zgodził się to uczynić w sposób wskazany w decyzji, czyli przez doręczenie, w terminie do dnia 30.09.2012 r., wszystkim konsumentom, z którymi miał zawarte umowy na podstawie wzorca umowy propozycji zmiany umów. D. S. zobowiązał się jedynie do tego, że do wskazanego dnia zmieni sukcesywnie dotychczasowe umowy, ale nie sposób uznać, nawet mając na uwadze treść art. 65 § 1 k.c. (nie sposób uznać, aby między przedsiębiorcą a Prezesem Urzędu była zawierana umowa, do której miałby zastosowanie § 2 tego artykułu), aby jego wolą było wysyłanie do wszystkich kontrahentów propozycji zmian umowy, do czego zobowiązał go ostatecznie pozwany. Wręcz przeciwnie, powód wprost oświadczył, że „wysyłanie do każdego klienta odrębnego aneksu jest zabiegiem czasochłonnym i kosztotwórczym”. Takie też stanowisko podtrzymał w odwołaniu, wskazując, że jest to ponad 4.000 osób, a koszt wysłania listów poleconych to ponad 22.000 zł. Co prawda, w toku postępowania apelacyjnego strona pozwana podniosła, że przedmiotowe zobowiązanie nie musiało zostać wykonane w wyniku wysłania listów poleconych, niemniej gdyby powód wysłał do kontrahentów propozycje zmiany umowy np. listami zwykłymi, powstałby problem wykazania wykonania obowiązku nałożonego zaskarżoną decyzją. Najskuteczniejsze w tym przedmiocie byłoby właśnie przedstawienie chociażby dowodów nadania przesyłek, a do tego niezbędne byłoby ich wysłanie właśnie listami poleconymi.

Z powołanych pism złożonych w toku postępowania administracyjnego wynikało jednoznacznie, że powód był świadomy, że sposób wykonania obowiązku byłby dla niego kosztowny, w związku z czym – wbrew wywodom apelacji – nie złożył oświadczenia, że na taki obowiązek wyraża zgodę. Jak wskazano, wyraził wolę, a więc i zgodę na wprowadzenie zmian we wzorcu umowy, jednak określenie sposobu wykonania tego zobowiązania, jak to określił pozwany w decyzji, nie znajdowało oparcia w materiale dowodowym i stanowiło przekroczenie uznania administracyjnego. Nie sposób więc było uznać, aby zaistniała jedna z przesłanek zastosowania art. 28 u.o.k.k. i w tym przedmiocie należało się zgodzić z wywodami Sądu Okręgowego.

Trudno tak naprawdę odnieść się do zarzutu naruszenia art. 3 k.p.c., co miałyby polegać na tym, że odwołanie „w sposób oczywisty” naruszało dobre obyczaje, gdyż jego celem było obejście przepisów prawa. Stanowisko powoda było znane pozwanemu w toku postępowania administracyjnego, a to, że nałożył on na powoda obowiązki, które nie wynikały z materiału zebranego w tym postępowaniu, a więc decyzja była wadliwa, tym bardziej uprawniało D. S. do wniesienia odwołania od decyzji z dnia 15.06.2012 r. Powód skorzystał z przysługującego mu uprawnienia procesowego, powtarzając w tym przedmiocie w zasadzie zarzuty, które podnosił już w postępowaniu administracyjnym.

Niezależnie od powyższego, apelacja była niezasadna również z innej przyczyny, na którą nie zwrócił uwagi Sąd I instancji. W odwołaniu powód zarzucił, że wykonanie omawianego zobowiązania byłoby i tak niezasadne, gdyż „umowy będą obowiązywały najpóźniej do początku 2013 r., w związku z wchodzącymi zmianami w zakresie

gospodarowania odpadami przez gminy”. Było to związane z wejściem w życie w dniu 1.01.2012 r. ustawy z dnia 1.07.2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 152, poz. 897 ze zm.). W wyniku tego zostały zmienione zasady systemu gospodarki odpadami, czego dotyczył zakwestionowany wzorzec umowy. Gminy miały 18 miesięcy na przygotowanie nowego systemu i do realizacji nowych zadań, w tym podjęcia stosownych uchwał, a także wdrożenia przepisów. Od dnia 1.07.2013 r. zaczęły bowiem obowiązywać nowe zasady odbioru odpadów, co skutkowało tym, że obowiązek podpisania umowy z przedsiębiorcą zajmującym się wywozami odpadów (w tym komunalnych) przejęła gmina, w zamian za stosowną opłatę pobieraną od właścicieli nieruchomości. Do tego dnia właściciel nieruchomości, który miał zawartą umowę na odbieranie odpadów komunalnych z przedsiębiorcą, był zwolniony z uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy (art. 6 i n. ustawy z dnia 13.09.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 250 ze zm., po nowelizacji). Jednak do dnia 1.07.2013 r. taki właściciel powinien był podjąć działania celem wypowiedzenia umowy na odbieranie odpadów komunalnych zawartej indywidualnie, aby oczywiście uniknąć podwójnej opłaty (uiszczanej na rzecz gminy i bezpośrednio na rzecz przedsiębiorcy).

Decyzja została wydana przez Prezesa Urzędu już wówczas, gdy nowe zasady wywozu odpadów były znane, podobnie jak data ich wejścia w życie. W piśmie procesowym z dnia 28.02.2017 r. powód wskazał: „Wszystkie umowy zakwestionowane przez organ po wejściu w życie przepisów ustawy o odpadach w lipcu 2013 r. zostały rozwiązane. Nie odbieram odpadów od właścicieli nieruchomości i nie stosuję wzorca umowy.” (k. 90). Okoliczność ta była bezsporna, strona pozwana jej nie zakwestionowała, a więc zastosowanie znajdował art. 230 k.p.c. Jest to oczywiste w świetle przepisów powołanej nowelizacji, a więc brak było podstaw, aby okoliczność tę kwestionować. Jest to o tyle istotne, że sąd odwoławczy bierze pod uwagę stan rzeczy istniejący w dacie zamknięcia rozprawy apelacyjnej (art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

W związku z tym należało ustalić, czy nie mieliśmy do czynienia z bezprzedmiotowością postępowania administracyjnego w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.a. Pojęcie to oznacza, że brak jest któregoś z elementów materialnego stosunku prawnego, a wobec tego nie można wydać decyzji załatwiającej sprawę przez rozstrzygnięcie jej co do istoty (zob. np. wyroki NSA: z dnia 18.5.1998 r., II SA 76/98, niepubl., z dnia 9.03.2000 r., IV SA 12/98, niepubl., z dnia 21.09.2010 r., II OSK 1393/09, Legalis nr 270064 i z dnia 9.12.2015 r., II OSK 929/14, Legalis nr 1405481, a także wyrok WSA w Gliwicach z dnia 27.01.2011 r., IV SA/GL 476/10, Legalis nr 292018 i wyrok WSA w Opolu z dnia 10.11.2015 r., II SA/OP 374/15, Legalis nr 1388909). W takiej sytuacji sprawa administracyjna jest bezprzedmiotowa, gdy nie ma materialnoprawnych podstaw do władczej, w formie decyzji administracyjnej, ingerencji organu administracyjnego. Bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego jest bowiem brakiem przedmiotu postępowania, powodującym, że nie można wydać decyzji rozstrzygającej na podstawie przepisów prawa materialnego o prawach lub obowiązkach indywidualnego podmiotu (zob. np. wyrok WSA w Warszawie z dnia 18.04.2008 r., I SA/WA 27/08, Legalis nr 271157, wyrok WSA w Krakowie z dnia 4.04.2013 r., II SA/KR 177/13, Legalis nr 770147, wyrok WSA w Gliwicach z dnia 25.07.2014 r., II SA/GL 573/14, Legalis nr 1059085). W przypadku bezprzedmiotowości jakiegokolwiek rozstrzygnięcia merytoryczne pozytywne czy negatywne staje się prawnie niedopuszczalne (zob. np. wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 7.07.2009 r., II SA/WR 175/09, Legalis nr 180024, wyrok WSA w Gliwicach z dnia 19.12.2014 r., II SA/GL 881/14, Legalis nr 1192954, wyrok WSA w Krakowie z dnia 12.11.2015 r., II SA/KR 901/15, Legalis nr 1371442, wyrok WSA w Warszawie z dnia 15.12.2015 r., II SA/Wa 2903/14, niepubl.).

Innymi słowy, bezprzedmiotowość postępowania może wynikać z braku istnienia przesłanki podmiotowej lub przedmiotowej w prowadzonym postępowaniu (wyrok WSA w Warszawie z dnia 29.08.2007 r., VII SA/WA 774/07, Legalis nr 99120 i powołany wyrok WSA w Opolu z dnia 22.07.2014 r.). Jeśli chodzi o przesłankę przedmiotową do merytorycznego rozstrzygnięcia, to jej brak zachodzi w szczególności wówczas, gdy brakuje przedmiotu postępowania administracyjnego lub sprawa ma cywilny charakter. Natomiast brak jest przesłanki podmiotowej, gdy brak jest strony postępowania mającej interes prawny w uzyskaniu rozstrzygnięcia, jak np. śmierć osoby fizycznej, ustanie bytu osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej (zob. decyzję SKO z dnia 13.02.2002 r., SKO 4112/3/02, OSS 2002, nr 3, poz. 63), czy utrata przez podmiot kwalifikacji do wykonywania określonej funkcji (wyr. WSA w Łodzi z dnia 9.06.2015

r., II SA Łd 1179/14, niepubl.). Poza bezprzedmiotowością podmiotową i przedmiotową w orzecznictwie wyróżnia się bezprzedmiotowość funkcjonalną, czyli brak podstawy prawnej do wydania decyzji w zakresie żądania wnioskodawcy (zob. wyroki NSA: z dnia 23.01.2003 r., II SA 428/01, niepubl. i z dnia 12.02.2008 r., II OSK 2042/06, Legalis nr 271165).

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy, należało dojść do wniosku, że mieliśmy tu do czynienia z bezprzedmiotowością postępowania w powyższym rozumieniu, z uwagi na brak przesłanki przedmiotowej do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia. Zobowiązanie, o którym mowa, miało dotyczyć doręczenia, w terminie do dnia 30.09.2012 r., konsumentom, z którymi zostały podpisane umowy na podstawie określonego wzorca umowy propozycji zmiany umów. Oczywistym jest, że w chwili obecnej wykonanie tak określonego zobowiązania nie jest możliwe, gdyż powoda nie łączy już z konsumentami umowy, których to zobowiązanie miałyby dotyczyć. Nie jest więc możliwe, aby powód mógł zaproponować kontrahentom zmianę treści stosunku prawnego, gdy nie łączy go z nimi żaden stosunek prawny, w szczególności wynikający z umów zawartych w oparciu o zakwestionowany wzorzec umowy. Pomijając nawet kwestię niezaisnienia jednej z przesłanek wynikających z art. 28 u.o.k.k, to w chwili obecnej powód miałby zaproponować konsumentom zmiany umów, które z takiej, czy innej przyczyny już nie obowiązują, a zostały wykonane. Zobowiązanie, o którego przywrócenie którego wnosił pozwany, zgodnie z decyzją z dnia 15.06.2012 r., było bezprzedmiotowe i tak naprawdę niemożliwe do wykonania – nie tyle w sensie faktycznym, gdyż możliwe byłoby wysłanie listów poleconych do określonej liczby byłych kontrahentów, ale w sensie prawnym, gdyż gdyby nawet propozycje zmiany umów zostały fizycznie wysłane, to nie mogłyby wywołać skutków prawnych. Pozwany nawet nie podnosił, aby D. S. łączył stosunek prawny z którymkolwiek z kontrahentów, a więc aby w zakresie zakwestionowanych klauzul do chwili obecnej trwał stosunek prawny na linii powód – konsumenci.

Reasumując, apelacja strony pozwanej, z ww. względów, była niezasadna, a więc podlegała oddaleniu w całości.

Mając to na względzie, na podstawie art. 385 k.p.c., należało orzec jak w sentencji.